



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 6/09/2019

Adam Bodnar

VII.564.11.2019.MM

Pan

Witold Kołodziejcki

Przewodniczący Krajowej Rady

Radiofonii i Telewizji

Skwer kard. S. Wyszyńskiego 9

01-015 Warszawa

Szanowny Panie Przewodniczący,

w programie „W tyle wizji” stacji TVP Info wyemitowanym w dniu 24 stycznia 2019 r. dziennikarz Rafał Ziemkiewicz zakwestionował rzetelność działalności naukowej i społecznej Pana dra hab. Rafała Pankowskiego. Szczególne wątpliwości budzi następujący fragment wypowiedzi redaktora Ziemkiewicza: „Będzie mowa nienawiści teraz. Pan Pankowski jest jedną z najbardziej niktzemnych person, z jaką się w życiu zetknąłem. (...) Mówimy o człowieku, który żyje z tego, że (..) oskarża Polaków o faszyzm. Jeździ po całym świecie i opowiada kocały o polskim antysemityzmie”.

Należy zwrócić uwagę, że dr hab. Rafał Pankowski jest współzałożycielem Stowarzyszenia „Nigdy więcej”, którego celem jest przeciwdziałanie nienawiści rasowej, i ksenofobii i innym formom nietolerancji. Jest również koordynatorem Centrum Monitorowania Rasizmu w Europie Wschodniej. Jako wykładowca akademicki jest związany z Collegium Civitas. Jego kariera naukowa i zawodowa związana jest ściśle z badaniem przyczyn występowania rasizmu, jak również poszukiwaniem skutecznych metod przeciwdziałania temu zjawisku. Organizuje m.in. liczne akcje społeczne, których celem jest podnoszenie poziomu wiedzy na temat różnic kulturowych. W ocenie Rzecznika działalność dra hab. R. Pankowskiego z punktu widzenia ochrony praw człowieka zasługuje

na najwyższe uznanie, o czym świadczy przyznanie w 2017 roku odznaki honorowej RPO „Za zasługi dla ochrony praw człowieka”. Wypowiedź red. R. Ziemkiewicza, niepodparta żadnymi materiałami, ani odwołaniami do możliwych do zidentyfikowania wypowiedzi dra hab. R. Pankowskiego, mogła zostać odebrana, jako dyskredytowanie jego działalności, a szerzej jako dyskredytowanie działań na rzecz walki z rasizmem i antysemityzmem w Polsce w ogóle. Słowa redaktora R. Ziemkiewicza w sposób budzący wątpliwości z punktu widzenia misji mediów publicznych bagatelizują również bardzo niebezpieczne dla życia społecznego zjawiska, jakimi są mowa nienawiści i antysemityzm.

Pragnę jednocześnie podkreślić, że w pełni uznaję znaczenie wolności słowa i wypowiedzi, jako jednej z podstawowych wolności w społeczeństwie obywatelskim i demokratycznym państwie prawnym. Mam też świadomość specyficznego charakteru programu „W tyle wizji”. Niewątpliwie w treści art. 54 Konstytucji RP mieści się prawo do wypowiedzi o charakterze satyrycznym i karykaturalnym, które ze swej natury charakteryzują się przesadą i ironią. Oczywiście jest również prawo do formułowania krytycznych ocen działalności osób publicznych i wyrażanie ich także za pomocą ostrych środków.

W orzecznictwie sądów przyjmuje się, że wprowadzenie satyryczna forma wypowiedzi pozwala na użycie bardziej dosadnych środków wyrazów, jednak nie może być wykorzystywana do krytyki w sposób, który narusza dobra osobiste krytykowanego (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 2008 r., sygn. akt I CSK 164/08). W ocenie Sądu Najwyższego satyryczny charakter utworu stanowi istotną, ale niewystarczającą przesłankę wyłączenia bezprawności działania autora, ponieważ w utworach o takim charakterze możliwy jest także tzw. "eksces satyry", a więc przekroczenie jej dopuszczalnych granic (wyrok SN z dnia 20 czerwca 2001 r., sygn. akt I CKN 1135/98). Nawet opublikowanie materiału bezspornie ujętego w formie utworu satyrycznego podlega ochronie prawnej wynikającej z art. 41 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo prasowe* (Dz. U. z 2018 r., poz. 1914), tylko wówczas, gdy służy osiągnięciu celów wskazanych w tym przepisie, tj. prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, a krytyka jest rzeczowa i rzetelna (zob. wyrok SN z dnia 19 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 497/10).

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. *o radiofonii i telewizji* (Dz. U. z 2017 r., poz. 1414 ze zm.; dalej jako: u.r.t.) audycje lub inne przekazy nie mogą propagować działań sprzecznych z prawem, z polską racją stanu oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności nie mogą zawierać treści nawołujących do nienawiści lub dyskryminujących ze względu na rasę, niepełnosprawność, płeć, wyznanie lub narodowość. Szczególne obowiązki spoczywają tu na mediach publicznych, których programy zgodnie z art. 21 ust. pkt 5a u.r.t. powinny sprzyjać integracji społecznej, w tym przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu.

Mając na uwadze powyższe, działając w oparciu o art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. *o Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179), zwracam się do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o zbadanie niniejszej sprawy, w ramach konstytucyjnych i ustawowych kompetencji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Będę wdzięczny za przekazanie informacji o podjętych w tej sprawie działaniach.

Z wyrazami szacunku
(podpis na oryginale)